

Zbigniew Bokszański

Koncepcja czynności społecznych Floriana Znanieckiego na tle niektórych pojęć nurtu teorii działania

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 20, 103-118

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW BOKSZAŃSKI — ŁÓDŹ

KONCEPCJA CZYNNOŚCI SPOŁECZNYCH FLORIANA ZNANIECKIEGO NA TLE NIEKTÓRYCH POJĘĆ NURTU TEORII DZIAŁANIA

Treść: Interpretacja społeczeństwa F. H. Giddingsa i G. Simmla — Elementy teorii czynności M. Webera. — Koncepcja czynności społecznych F. Znanieckiego a orientacja i motywacja czynności w ujęciu T. Parsonsa

INTERPRETACJA SPOŁECZEŃSTWA F. H. GIDDINGSA I G. SIMMLA

Pod koniec XIX wieku w socjologii zaczyna się wyodrębniać nowy kierunek refleksji dysponujący oryginalną wizją społeczeństwa. Poprzednio dominowały właściwie dwie interpretacje społeczeństwa: atomistyczna — bezpośrednio jej korzenie tkwią w racjonalno-indywidualistycznej filozofii XVI i XVII w., oraz interpretacja, której protoplastami byli Hegel i Fichte, ujmująca społeczeństwo jako metafizyczną jedność — właściwe jej jest posiadanie *Volksgeistu*. Z pierwszej z tych tradycji wyprowadzić można organicyzm Spencera, z drugiej zaś koncepcję *consensusu Comte'a*.

Nowe idee znalazły swe wyraźne odbicie w *Principles of Sociology* F. H. Giddingsa; dla niego społeczeństwo nie jest organizmem, lecz organizacją „relacji psychicznych” lub „sumą stosunków formalnych, którymi działające jednostki są wzajemnie powiązane”¹.

Dla G. Simmla zaś społeczeństwo było funkcją relacji międzyjednostkowych, a nie czymś „samym w sobie” z metafizyczną komponentą *Volksgeistu* i istniało po prostu wszędzie tam, gdzie jednostki ludzkie wchodziły we wzajemne oddziaływania („dass sie da existiert, wo mehrere Individuen in Wechselwirkung treten”). A więc reprezentują je nie tylko większe bądź formalne struktury, takie jak państwo lub rodzina;

¹ T. Abel, *Systematic Sociology in Germany*, New York 1929 s. 17; por. także Don Martindale, *The Nature and Types of Sociological Theory*, London Routledge Kegan Paul 1961 s. 236.

dostrzegamy je również w aktach elementarnej, nierzadko krótkotrwałej interakcji. Co więcej, owe znaczniejsze struktury dają się sprowadzić do prostych elementarnych oddziaływań². Takie podejście zapewnia uzyskanie dynamicznego obrazu społeczeństwa. A Simmlowi zależało na uniknięciu konotacji wskazujących na jego statyczny charakter, skoro w tytule i w tekście swej pracy używał terminu „zespołecznienie” (*Vergesellschaftung*) miast terminu „społeczeństwo”.

To nowe określenie społeczeństwa wyznaczało tylko w przybliżeniu kierunek badań. Simmel zdawał sobie sprawę z tego, iż pozostanie przy badaniu procesu *Vergesellschaftung* wywoływało niebezpieczeństwo rozplynięcia się granic socjologii i powstania nauki o wszystkich pozanaturalnych aspektach działania ludzkiego³. Konsekwentna realizacja owego zamiaru doprowadziłaby zapewne do socjologizmu w humanistyce. Stąd poszukiwanie właściwego socjologii przedmiotu badań, którym stała się forma wzajemnego oddziaływania (*Wechselwirkung*). Pomysł ów z przyczyn, których nie będziemy w tym miejscu rozważać, nie zyskał powszechnej aprobaty. Pozostała jednak nowa wizja społeczeństwa, kierująca uwagę badaczy na działania ludzkie i stawiająca na nowo problem swoistego przedmiotu badań socjologii. W tym właśnie fakcie zwrócenia uwagi poprzez nową koncepcję społeczeństwa na problematykę działań ludzkich upatrują T. Abel oraz T. Parsons istotną zasługę Simmla dla rozwoju socjologii⁴.

ELEMENTY TEORII CZYNNOŚCI M. WEBERA

Lata przed I wojną światową i tuż po jej zakończeniu to okres, w którym zaczynają zdobywać sobie popularność niezwykle istotne dla rozwoju teorii działania idee E. Durkheima, V. Pareto oraz M. Webera⁵. Paretowska koncepcja działań logicznych związana ściśle z założeniem o dwóch sposobach badania zjawisk społecznych — subiektywnym i obiektywnym — wpłynęła na sposób ujęcia celów i środków wiodących doń w schemacie działania opracowanym przez T. Parsonsa⁶.

² G. Simmel, *Soziologie, Untersuchungen über die Formen der Vergesellschaftung*, Leipzig 1908, s. 18.

³ *Ibidem*, s. 2.

⁴ Abel, *op. cit.*, s. 48. Por. także T. Parsons, *The Structure of Social Actions*, New York — London McGraw-Hill 1937, s. 772—773.

⁵ Jak sądzi R. C. Hinkle, analiza początkowych stadiów rozwoju teorii działania nie wykazuje ich istotniejszych związków z wczesną socjologią amerykańską. Por. R. C. Hinkle; *Antecedents of the Action Orientation in American Sociology before 1935*, „Am. Soc. Rev.”, XXVIII, 1963, 5, s. 706.

⁶ Parsons, *op. cit.*, s. 187 i n.

Stanowisko M. Webera, któremu z racji aktualności jego propozycji teoretycznych dla współczesnej teorii działania poświęcimy więcej miejsca, było przeciwne wielu orientacjom (także Simmlowi), dopatrującym się istnienia czynników stymulujących określone działanie w wewnętrznej, nieziennej naturze jednostki. M. Weber obok E. Durkheima⁷ wyraźnie sprecyzował koncepcję działania jako stosunku: osobowość — otoczenie. Pojęcie czynności społecznej stało w centrum uwagi autora *Wirtschaft und Gesellschaft*, ponieważ „Socjologia dąży do interpretacyjnego rozumienia działania społecznego (*soziales Handeln*), aby osiągnąć przyczynowe wyjaśnienie jego przebiegu i efektów⁸. Działanie społeczne należy do klasy działań, tj. takich aktów zachowania, z którymi działający podmiot wiąże jakieś subiektywne znaczenie (*Sinn*); odznacza się poza tym braniem pod uwagę jako środków bądź jako celów działalności świadomych istot ludzkich. Tak rozumiane działania społeczne składają się na stosunki społeczne (*soziale Beziehungen*), te zaś z kolei na szersze struktury społeczne, których istnienie związane jest z prawdopodobieństwem wystąpienia stosunków, a więc ostatecznie działań społecznych. Z określenia tych ostatnich jasno wynika, iż działania społeczne wyrastają ze świadomości jednostek ludzkich jako podmiotów i innych jednostek ludzkich jako przedmiotów.

Weberowski *Sinn* będący atrybutem działania społecznego jest złożonym przejawem świadomości. Przy jego pomocy podmiot bierze pod uwagę zachowania innych, dokonuje ich oceny, inkorporuje do swego planowanego działania, zdaje sobie sprawę ze swej motywacji dokonując równocześnie jej oceny. Oczywiście takie rozumienie czynności społecznej implikuje przyjęcie „subiektywnej” techniki badawczej. W tym wypadku stanowi ją operacja *Verstehen*. Jej mniej skomplikowaną odmianą jest aktualne rozumienie czynności („das aktuelle Verstehen des gemeinten Sinnes einer Handlung”). Wyższym etapem rozumienia jest tzw. rozumienie wyjaśniające (*erklärendes Verstehen*), dzięki któremu z użyciem motywacji (*motivationsmäsig*) udaje się zrozumieć, dlaczego ktoś zachowuje się w taki właśnie sposób. Osiąga się

⁷ E. Durkheim pisał w haśle „Społeczeństwo” w słowniku Lalande’a: „Wielką różnicą pomiędzy społeczeństwami zwierzęcymi a społeczeństwami ludzkimi jest to, że w tych pierwszych jednostka rządzona jest wyłącznie od wewnątrz, przez instynkty [...] podczas gdy społeczeństwa ludzkie są zjawiskiem nowym, zjawiskiem o szczególnym charakterze, który polega na tym, iż pewne sposoby działania, narzucone lub przynajmniej proponowane jednostce z zewnątrz, dołączają się do jej własnej natury”. Cyt. wg J. Szacki, *Durkheim*, Warszawa 1964, s. 19.

⁸ M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1956, s. 1.

wtedy poziom *Motivationsverstehen*. Dodać należy, iż zdaniem Webera rzeczywiste, socjologiczne poszukiwania rozpoczynają się od pytania: „jakie motywy wpływają na to, iż członkowie jakiejś zbiorowości zachowują się w sposób umożliwiający jej powstanie i istnienie?”⁹.

W inicjowaniu i przeprowadzaniu czynności społecznej ogromną rolę odgrywają normy, wartości i różnorodne standardy. Szersze omówienie problematyki wartości w socjologii Webera przekracza ramy tego artykułu. Wskażemy zatem jedynie na związki istniejące pomiędzy warstwą motywacyjną czynności a wartościami oraz na rolę wartości w konstruowaniu aparatury pojęciowej stosowanej do badań nad czynnościami społecznymi. Oba te aspekty są zresztą dość ściśle powiązane ze sobą.

Jak każde inne działanie, także działanie społeczne może być określone na cztery sposoby: a) celowo-racjonalnie, b) wartościująco-racjonalnie, c) afektualnie (emocjonalnie), d) tradycjonalnie.

Ściśle tradycjonalne działania znajdują się bardzo blisko granicy oddzielającej zachowania „reaktywne” od działań (tj. zachowań z komponentą świadomości). Gdy pojawi się trwała tendencja do uświadamiania sobie istotnych pobudek zachowania (motywów i wartości), doprowadzić może do przemiany ich w działania wartościująco-racjonalne. Czysto afektualne zachowanie znajduje się również blisko wspomnianej granicy. Niekiedy jednak „afektualnie uwarunkowane działanie przyjmuje postać świadomego rozładowania określonego stanu uczuciowego; znajduje się wtedy najczęściej (choć nie zawsze) na drodze przemiany w działanie wartościująco-racjonalne bądź celowo-racjonalne”¹⁰.

Działania wartościująco-racjonalne różnią się od afektualnych „świadomym wypracowaniem profilu takiego działania, które konsekwentnie, planowo zorientowane jest na pewne wartości naczelne”¹¹. Działania celowo-racjonalne charakteryzują się występowaniem ścisłego związku pomiędzy działaniem, jego celem, środkami wiodącymi doń oraz oceną skutków działań alternatywnych. Wyróżnione powyżej elementy i powiązanie ich w całość jest bardzo bliskie koncepcji czynności społecznej pojmowanej jako system w teorii F. Znanieckiego.

Nie wdając się w rozważania dotyczące charakteru tych pojęć¹², podkreślić pragniemy jedynie, iż: tradycjonalnie i afektualnie zorientowane czynności, w miarę jak towarzyszą im coraz intensywniejsze

⁹ *Ibidem*, s. 9.

¹⁰ *Ibidem*, s. 12.

¹¹ *Ibidem*, s. 12.

¹² Parsons, *op. cit.*, s. 643—646; por. także T. Parsons, E. Shils, *Toward a General Theory of Action*, Cambridge Massachusetts 1954, s. 49.

przejawy świadomości, zbliżają się do któregoś z działań zorganizowanych racjonalnie. Działania celowo-racjonalne i wartościująco-racjonalnie stanowią właściwie dwa bieguny osi działań racjonalnych, pomiędzy którymi zawarte jest empiryczne bogactwo konkretnych działań. Oba te typy ilustrują właściwe, świadome działania ludzkie.

Wymiar *affektuelle-traditionelle* pełni jedynie rolę pomocniczą. W związku z tym jedynie na pierwszy rzut oka zdawać by się mogło, że *Zweckrationalität* odwołuje się do tej części naszej analizy, w której posługiwaliśmy się koncepcją środek — cel; *Vertrationalität* zaś tam, gdzie używaliśmy koncepcji celów ostatecznych. Nie jest to jednak zgodne z intencjami Webera, ponieważ w każdej z nich opisuje on kompletny typ działania zawierający zarówno relację środek — cel, jak i cele (wartości) naczelne¹³. Okazuje się więc, iż zasadnicza analiza czynności społecznej obejmuje koncepcję celu wraz z wartościami i normami, które go współwyznaczają, koncepcję środków wiodących do celu oraz myślowe opracowanie skutków alternatywnych.

Omówiona wcześniej propozycja zróżnicowania działań społecznych pełni jednak istotną rolę przy analizie typów orientacji¹⁴. Działanie społeczne według Webera może być zorientowane jako zwyczaj (*Brauch*), jako wykładnik interesów (*Interessenlage*) oraz jako wyraz podporządkowania się uprawomocnionemu porządkowi (*legitime Ordnung*). Działanie społeczne, uwzględniające „interes”, jest kategorią, która daje się najlepiej opisać w terminach orientacji typu *zweckrational*. Koncepcja uprawomocnionego porządku wyzyskana jest w tych wypadkach, kiedy działanie społeczne zorientowane jest na wyobrażenie (*Vorstellung*) owego porządku, który funkcjonuje wtedy z różną mocą jako podstawowa norma działania¹⁵.

Krótkie omówienie teorii czynności Webera wypada uzupełnić koncepcją warunków działania. Stanowią je czynniki nie poddające się działaniom modyfikującym człowieka, pozbawione niekiedy znaczeń (*sinnfremde*). Należy wobec tego traktować je jako swoistą „zmienną

¹³ Parsons, *op. cit.*, s. 643.

¹⁴ Pojęcie orientacji działania wymaga w tym miejscu kilku uwag. Jest ono bez wątpienia najbardziej opracowane w teoretycznym systemie Parsonsa. F. Znaniecki w związku z przypisaniem niezwykle wąskiego zakresu zjawisk pojęciu działania społecznego redukuje koncepcję orientacji; stanowi ona jak się wydaje po prostu składnik definicji sytuacji. M. Weber przedstawia oryginalną koncepcję orientacji działania, w myśl której ukierunkowanie działania na określoną grupę zjawisk bądź stanów rzeczy wiąże się z powinowactwem do pewnego typu działania.

¹⁵ Por. Parsons, *op. cit.*, s. 650. Związków koncepcji zwyczaju z typami działania społecznego nie będziemy tutaj omawiali z racji jej dyskusyjnego charakteru.

niezależną". Część owych przedmiotów bądź zjawisk może być wykorzystana jako środki pomocnicze przy realizacji określonych działań. Pozostała kategoria obejmuje nie dość dokładnie zbadane bodźce, stany organizmu, takie jak np. rola kolejnych faz życia ludzkiego, zmęczenie, euforie, tempo reakcji osobniczej itp.

KONCEPCJA CZYNNOŚCI SPOŁECZNYCH F. ZNANIECKIEGO
A ORIENTACJA I MOTYWACJA CZYNNOŚCI W UJĘCIU T. PARSONSA

Część z przedstawionych wyżej elementów teorii czynności M. Webera jest wspólna twórcom nurtu teorii działania. Prace F. Znanieckiego, T. Parsonsa, H. Beckera, R. MacIvera wykazują poza tym wiele innych istotnych podobieństw. Celem naszym będzie jednak zanalizowanie różnic istniejących pomiędzy propozycjami teoretycznymi F. Znanieckiego i T. Parsonsa, dwóch najwybitniejszych przedstawicieli owego nurtu¹⁶. Wydaje się bowiem, iż taki kierunek analizy jest niezbędnym warunkiem dla dokonania oceny wkładu obu autorów w dzieło budowy współczesnej teorii działania.

Całościowe porównanie dorobku obu badaczy jest w tym miejscu z wielu względów niemożliwe, dlatego skoncentrujemy się na zagadnieniu orientacji i motywacji działania w obu teoriach. Sądzimy, że sformułowany wyżej punkt krystalizacji naszych rozważań pełni w całości analizy nurtu teorii działania istotną rolę, pomagając dostrzec zasadnicze różnice pomiędzy poszczególnymi stanowiskami w jego obrębie.

Doświadczenia Znanieckiego związane ze stworzeniem teorii czynności rozpoczęły się od kontaktu z dorobkiem Mc Dougalla oraz W. I. Thomasa. Materiały opisowe, którymi dysponował autor *Wstępu do socjologii*, dawały liczne egzemplifikacje dla każdej z elementarnych podstaw (*elementary attitudes*)¹⁷, wyróżnionych przez tych badaczy jako czynniki stymulujące określone działanie. Ale istniały fakty nie dające się przyporządkować żadnej z owych „postaw”. Wobec tego Znaniecki poszerzył ich listę i równocześnie zmniejszył obszar rozpatrywa-

¹⁶ Uwagi powyższe uwzględniają poglądy Znanieckiego zawarte w pracach publikowanych przed wybuchem II wojny światowej. Porównujemy je ze stanowiskiem Parsonsa wyłożonym w *The Structure of Social Action*, której bezpośrednią kontynuacją jest *Toward a General Theory of Action* (por. w związku z tym wypowiedź Parsonsa zawartą w *The Social System*, Glencone, Illinois, Free Press 1952, s. 8, przypis 4.

¹⁷ Używam terminu *attitude* za Znanieckim. W zamiarze autora *Social Actions* miał on oznaczać elementarną tendencję do określonego działania, tkwiącą w psychice jednostki. Por. *Social Actions* New York Farrar Rinehart 1936, s. VII.

nych interakcji, wyłączając z niego zachowania określone kulturowo. Ta ostatnia tendencja zaważyła na zakresie pojęcia czynności społecznej, występującego w *Social Actions*. Ponownie jednak pojawiły się poprzednie trudności, tj. brak adekwatności pomiędzy zespołem „postaw” a zarejestrowanymi obserwacjami konkretych działań. Wydawało się, iż wyeliminuje te trudności gruntowna zmiana podejścia. Znaniecki począł traktować działania „tak jak istnieją”, bez żadnych założeń *a priori*, dotyczących psychologicznych źródeł ich pochodzenia. Efektem tych przedsięwzięć badawczych stały się *The Laws of Social Psychology*, ale ich autor nie zdołał jeszcze w pełni uwolnić się od przekonania, iż „tendencja [rozumiana jako dyspozycja właściwa psychice jednostki — Z. B.] jest elementem działania”¹⁸. W kilka lat później ukazały się dopiero *Social Actions*, będące dalszym, decydującym krokiem na drodze eliminowania psychologii z socjologii¹⁹ oraz poszukiwania dla tej dyscypliny swego pola badań.

„Po wielu niepowodzeniach — pisze Znaniecki — starałem się uwolnić od przeświadczenia, iż różnorodność działań społecznych musi być wydedukowana z niewielu fundamentalnych, trwałych sił psychologicznych, popędów, potrzeb, impulsów itp.”²⁰. Autor *Wstępu do socjologii* był przekonany o tym, iż płonne są nadzieje psychologów i niektórych socjologów, iż psychologia rozporządza lub będzie rozporządzać w bliskiej przyszłości jakąś „ogólną teorią działania”. Psychologia nie może stworzyć takiej teorii, gdyż zajmuje się najczęściej izolowanymi ludźmi w laboratoriach i poszukuje pozaczasowych i pozakulturowych generalizacji. W związku z tym „psycholog twierdząc, iż uogólnienia uzyskane w jego nauce są obowiązujące również dla badań innych sfer działalności ludzkiej, postępuje zupełnie tak samo, jak postępowałby ekonomista, żądający przeniesienia twierdzeń właściwych działaniom ekonomicznym na grunt nauk zajmujących się działaniami religijnymi, estetycznymi, intelektualnymi i społecznymi”²¹.

¹⁸ „I had not yet gotten rid of the psychological idea that the tendency is an element of the action”, Znaniecki, *op. cit.*, s. VIII.

¹⁹ W. Okieński pisał w recenzji z *Social Actions* zawartej w „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym”, 1937, s. 1, s. 117: „Na całym obszernym terenie *Social Actions* możemy obserwować ciągłe odwoływanie się do tego aparatu [wypracowanego przy użyciu zasady współczynnika humanistycznego — Z. B.] i to zarówno wtedy, gdy chodzi [...] o konstruowanie koncepcji czynu społecznego czy o klasyfikowanie pojęć o czynach społecznych i ich opis, jak i w toku stałej walki o rozgraniczenie i uniezależnienie teorii czynów społecznych od koncepcji psychologicznych”.

²⁰ Znaniecki, *op. cit.*, s. VIII.

²¹ *Ibidem*, s. 5.

M. Weber wypowiedział podobną myśl w sposób równie zdecydowany. Twierdzenie, iż psychologia „musi być jakąś niezbędną dyscypliną naukową dla historii i ekonomii, gdyż zjawiska historyczne i ekonomiczne przechodzą przez stadium »psychiczne«, jest naturalnie nie do przyjęcia. W przeciwnym bowiem wypadku musiałyby się również uznać akustykę i dział fizyki, traktujący o płynach w naczyniach włosowatych, za podstawowe pomocnicze nauki historii, gdyż dzisiejsi męzowie stanu mają zwyczaj przemawiać w parlamentach i piszą posługując się atramentem”²².

Dlatego — zdaniem Znanieckiego — socjologowie winni stworzyć specjalną gałąź socjologii, ogniskującą swe zainteresowania na działaniach społecznych, zdolną jednocześnie do inkorporowania osiągnięć sąsiednich dyscyplin, gdyż pomiędzy działaniami społecznymi a niespołecznymi istnieje wiele podobieństw. Owe podobieństwa to np. istnienie różnorodnych trwałych tendencji (*lasting tendencies*) widocznych w dłuższych sekwencjach działań. Dość powszechnie występuje np. tendencja do otrzymywania ocen pozytywnych oraz pragnienie unikania sytuacji, grożących uzyskaniem oceny negatywnej.

Sfera działań kulturowych utworzona w myśl propozycji Znanieckiego jest bardzo obszerna. Próba jej podziału zawarta jest we *Wstępie do socjologii* (s. 240 i dalsze). Pytanie postawione na pierwszej stronie *Social Actions* i przewijające się mniej lub bardziej dostrzegalnie przez całą pracę („should the investigator approach social actions as a student of actions in general or as a student of social data in general?”) jest niezwykle istotne. Odpowiedź, której udziela na nie Znaniecki, świadczy o tym, iż pojmował on w swoisty sposób problem autonomii zjawisk społecznych w obrębie kultury. Czynności społeczne należą wespół z innymi czynnościami do jednej ontologicznie dziedziny, którą dla celów analitycznych winno się podzielić na mniejsze jednorodne sektory i w ich obrębie szukać prawidłowości, a także budować teorie o wąskim „jednosektorowym” zastosowaniu. Przenoszenie takiej wycinkowej teorii do innych sektorów rzeczywistości kulturalnej jest, zdaniem Znanieckiego, przedsięwzięciem dopuszczalnym, chociaż rokującym nikłe sukcesy. Problem empirycznego rozróżnienia działań społecznych od innych działań kulturowych, następujący najczęściej trudności nie został w zadowalający sposób rozwiązany, czemu dał wyraz Znaniecki w ostatnim rozdziale *Social Actions* charakterystycznie zatytułowanym: „Zależności pomiędzy działaniami społecznymi i niespołecznymi”.

²² M. Weber, *Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*, Tübingen 1922, s. 82.

Tendencja do ograniczenia zakresu pojęcia „czynność społeczna” występuje zarówno we *Wstępie do socjologii*, jak i w *Social Actions*. W tej pierwszej pracy dążność owa jest wyraźniej zaznaczona. W poniższej próbie rekonstrukcji pełniejszej definicji czynności społecznej posłużyliśmy się przeto cytatem ze *Wstępu do socjologii*, gdyż odzwierciedla on w sposób bardziej wierny dążność do znalezienia swoistego właściwego jedynie socjologii przedmiotu badań. Tendencja owa mniej wyraźnie przekazana w *Social Actions* bywa niekiedy nie dostrzegana. R. L. Hinkle i G. N. Hinkle, komentując koncepcję czynności społecznej Znanieckiego, piszą: „Dla kupca np. klient jest przedmiotem społecznym. Pożądana reakcja, którą jest kupno określonego towaru, może być uzyskana przez zastosowanie metody społecznej (schlebianie klientowi, aby go przekonać)”²³. Analiza w kategoriach dynamicznego systemu wartości, której dokonują cytowani autorzy, właściwa jest *Social Actions*. Intencje Znanieckiego wielokrotnie w tej pracy podkreślane (por. s. 1, 3, 618—629) zdają się zawierać przeświadczenie o istnieniu specyficznych działań społecznych. Stosunek sprzedawca — kupujący nie należy w myśli tych założeń do owej kategorii zjawisk.

W tekście *Social Actions* znajdujemy ogólną definicję działania społecznego oraz szereg dodatkowych uwag, które wg zamierzeń autora miały uczynić ją bardziej precyzyjną. Poniższa próba rekonstrukcji pełniejszej definicji działania społecznego, uwzględniając głównie zadania naszej analizy, pozostawia niektóre z owych uwag na uboczu. Aktualnie obserwowana czynność społeczna wg Znanieckiego to działalność człowieka odznaczająca się następującymi cechami:

1. jest nakierowana świadomie i bezpośrednio na innego człowieka (ale „Nabycie towaru od sprzedawcy, zreformowanie prawa, wytworzenie przedmiotu technicznego przy pomocy innych ludzi nie są czynnościami społecznymi, choć nawet dla rozwiązania owych problemów potrzebują porozumienia pomiędzy osobnikami, podziału pracy [...] gdyż przedmiotami ich nie są ludzie”²⁴);
2. celem jej jest „pewne zmodyfikowanie danego jej [jednostce ludzkiej — Z. B.] indywiduum jako istoty świadomej, pewne przekształcenie danej jej grupy, ewentualnie wytworzenie, zorganizowanie grupy nowej”²⁵;
3. musi być poprzedzona stadium elementarnej socjalizacji (charakter tego procesu określimy w dalszej części artykułu);

²³ R. L. Hinkle, G. N. Hinkle, *Die Entwicklung der amerikanischen Soziologie*, München 1960, s. 100 i n.

²⁴ F. Znaniecki, *Wstęp do socjologii*, Poznań 1922, s. 246.

²⁵ *Ibidem*, s. 246.

4. ma cztery dające się wyróżnić elementy (tj. przedmiot, narzędzie, metodę i reakcję) połączone w system²⁶.

Źródłem inspiracji w dziele tworzenia teorii czynności były dla Znanieckiego — jak sam przyznaje — liczne prace, traktujące o zachowaniu ludzkim, które pojawiły się od czasów Montaigne'a. T. Parsons zaś, konstruując własną koncepcję czynności uwzględnił głównie propozycje M. Webera związane z pojęciem działania społecznego i jego podstawowych typów. Czynność, działanie (*action*) to wg Parsonsa przejaw zachowania zorientowany na osiągnięcie celów, rozwiązanie pewnych problemów bądź innych antycypowanych stanów rzeczy, rozgrywający się w sytuacjach, regulowany normatywnie, zakładający wydatkowanie energii oraz istnienie motywacji (która może być mniej lub bardziej zorganizowana niezależnie od aktualnej przydatności w działaniu)²⁷.

W związku z tak szerokim zakresem pojęcia „działanie”, obejmującym rozległe sfery ludzkiej aktywności, a w tym różnorodne cele, środki, warunki i symbole włączone w proces działania, podmiot musi dysponować szeregiem informacji wartości i standardów niezbędnych dla istnienia w otoczeniu skomponowanym z wielu elementów. Owe informacje, wartości i standardy składają się na system aktualnych (bądź potencjalnych) powiązań z przedmiotami otoczenia. Jest to tzw. system orientacji, którego zadaniem jest także ukierunkowywanie działań wywołanych przez motywacje. Ze znacznej liczby bardziej szczegółowych orientacji podmiotu, uwzględniających ocenę sytuacji z punktu widzenia potrzeb, aktualną definicję sytuacji oraz możliwości wykorzystania postrzeganych przedmiotów, powstaje jednostkowy (osobowościowy) system orientacji.

Orientacja działającego podmiotu wobec sytuacji dokonuje się na dwóch empirycznie nierozdzielnych płaszczyznach. Jedna z nich to orientacja motywacyjna, wiążąca się z tymi aspektami orientacji, które prowadzą do stanu zaspokojenia popędów (*drives*) i potrzeb zorganizowanych (*need-dispositions*) podmiotu²⁸. Procesy orientacji motywacyjnej przebiegają jako procesy poznawcze, katektyczne i procesy dokonywania ocen (wiążące się ściśle z alokacją energii pomiędzy różne dzia-

²⁶ Tak zdefiniowane pojęcie czynności społecznej budziło zastrzeżenia u niektórych recenzentów *Social Actions*: „Tak np. zbyt może wąska interpretacja spódczynnika humanistycznego przyczynia się do eliminowania z zakresu socjologii wielu faktów społecznych i to właśnie najbliższych czynów społecznych. Obok bowiem czynów społecznych rozumianych tak, jak w *Social Actions* istnieje szereg kategorii przeżyć o charakterze społecznym, które nie mieszczą się w ramach koncepcji Znanieckiego”. W. Okiński, recenzja z *Social Actions*, „Przegląd Socjologiczny”, T. V, z. 1—2, s. 458.

²⁷ Parsons, Shils, *op. cit.* s. 53.

²⁸ Patrz przypis 35.

łania). Druga płaszczyzna orientacji (*value-orientation*) wiąże się ściśle z wartościami, które należy respektować. Orientacja ta realizuje się również na trzy sposoby w procesach poznawczych (uwzględnianie standardów, zapewniających osiągnięcie adekwatnej wiedzy o otoczeniu); w procesach wykorzystujących standardy kateksji oraz w procesach oceny moralnej (stosowanie standardów określających odpowiedzialność podmiotu za dane działanie).

Znaniecki w omawianym tu okresie rozwoju swej teorii nie zaprobowałby tak rozbudowanej kategorii orientacji. Do teorii czynności społecznych, którą konstruował, wchodziła jedynie taka orientacja podmiotu, która ujmowała odpowiednie wartości jako elementy czynności społecznej rozumianej jako system. Socjolog winien być zainteresowany jedynie tymi wartościami, które nabierają charakteru społecznego²⁹ w oczach działającego podmiotu, tj. służą do zdefiniowania przedmiotu jako istoty świadomej lub są używane do wywołania świadomego odzewu ze strony tego ostatniego. Gdy wartości nie są wykorzystywane w ten sposób, składając się na inne, niespołeczne działania, socjolog nie zajmuje się nimi, pozostawiając je specjalistom innych dziedzin³⁰.

Nakreślone wyżej różnice pomiędzy podstawowymi pojęciami obu teorii mają swoje implikacje w sferze problematyki motywacyjnej. Przystępując do przedstawienia struktury i funkcji procesów motywacyjnych w obu teoriach, należy w związku z tym zaznaczyć, iż pojęcie motywacji nie występuje w teoretycznej części *Social Actions*. Najbliższym mu analitycznie pojęciem jest koncepcja zainteresowania (*interest*) i na niej skoncentrujemy obecnie uwagę. Znaniecki wyróżnia w toku spełniania czynności dwa okresy: stadium aktywnego zainteresowania przedmiotem i stadium właściwej czynności społecznej. Owo pierwsze stadium charakteryzuje się tym, iż działający podmiot nie stosuje żadnych wzorów kulturowych. Sytuacja społeczna jest jeszcze nie zdefiniowana. Fakt posiadania lub nieposiadania wzorów manipulowania przedmiotem nie wpływa więc w istotny sposób na charakter procesu „wyłaniania się zainteresowania społecznego” (*emergence of social in-*

²⁹ Do opisu identycznych własności Parsons używa koncepcji „modalności” przedmiotu. Podstawowym, wg niego, rozróżnieniem wniesionym do świata przedmiotów jest podział na modalności społeczne i niespołeczne; por. Parsons, Shils, *op. cit.*, s. 64.

³⁰ Stanowisko to wiąże się zapewne z przeświadczeniem o niezwykle niskim prawdopodobieństwie pojawienia się czynów rzeczywiście oryginalnych. Ludzie dążąc do spełnienia pewnych czynności postępują zgodnie z określonymi wzorami działań, które z zadziwiającą trwałością utrzymują się poprzez dzieje. Działający podmiot dokonuje tylko adaptacji wzoru do aktualnej sytuacji, zdefiniowanej mniej lub bardziej adekwatnie. Por. także Znaniecki, *Social Actions*, s. 621.

terest) który poprzedza definicję sytuacji. Powstawanie zainteresowania społecznego jest w zasadzie podobne u wszystkich ludzi na różnych szczeblach rozwoju intelektualnego we wszystkich cywilizacjach. Użyteczność koncepcji *interest* polega na jej syntetycznym charakterze; odnosi się ona bowiem do tych zjawisk, które nie mogą być jeszcze analizowane, jak czynności z użyciem wyraźnie określonych wartości i specyficznych tendencji³¹, w których jednak pewne wartości przykuwają już uwagę podmiotu, chociaż ich znaczenie nie jest jeszcze uświadamiane, podobnie jak cel, osiągnięciu którego będą służyły. Koncepcja *interest* oddaje w ten sposób teorii wielką przysługę, ponieważ nie istnieje już konieczność wprowadzania jako rudymenatnych przejawów motywacji (zwłaszcza na wczesnych etapach rozwoju ludzkości) specyficznych instynktów społecznych. Tam bowiem, gdzie żyją uświadamiające sobie istnienie innych świadomych istot jednostki ludzkie, zjawia się zawsze wiele możliwości nawiązania „kontaktu społecznego”, „gdyż *social interest* powstaje i rozwija się pierwotnie w trakcie czynności, które nie są społeczne, lecz zmierzają do zaspokojenia jakiejś potrzeby jednostki, nawet czysto biologicznej [...] głód, obawa, ciekawość [...] były i są czynnikami niezliczonych kontaktów społecznych pomiędzy jednostkami ludzkimi, ich konsekwencją są nowe i oryginalne zainteresowania społeczne, prowadzące do powstawania nowych czynności”³².

Aktualny stan wiedzy — twierdzi dalej Znaniecki — pozwala zająć się jedynie „elementarnymi zainteresowaniami społecznymi”, skupionymi na jednej wartości, będącej podstawą różnych późniejszych typów działań. Skala owych możliwości może być wąska lub szeroka zależnie od rodzaju wartości. Przy nie znanej dotąd wartości (np. klęska żywiołowa) ilość możliwych działań może być znaczna. Wartość znana prowadzi najczęściej do spełnienia ściśle określonej czynności. Oczy-

³¹ Znaniecki nie podaje wyraźnie znaczenia terminu *tendency* bądź *latent tendency*. Wydaje się, iż jest to określony kierunek działania rozumiany jako dążenie do zastosowania jakiegoś wzoru działania. Oto jeden z kontekstów, w którym występuje omawiany termin: „though the subject has already selected the value as an object with which he wants to do something, he has not yet determined what he will do with it i.e. what latent tendency he will realize by using it or what other values he will combine with it in the process of achievement”, Znaniecki, *Social Actions*, s. 55. Obecność tego terminu zdaje się ponadto wskazywać na to, iż w schemacie czynności obejmującym kolejno: zainteresowanie społeczne, definicję sytuacji i adaptację określonego wzoru działania społecznego wraz z jego realizacją, odczuwa się brak koncepcji motywacyjnej stosowanej do opisu i wyjaśnienia procesów kształtowania elementów definicji sytuacji bądź preferencji przy wyborze określonego wzoru działania.

³² Znaniecki, *Social Actions*, s. 58.

wicie przy względnie nowej wartości możliwości owe w miarę upływu czasu ulegają redukcji; zaczyna rysować się bowiem konkretne działania i pewne tendencje coraz silniej dochodzą do głosu, tłumiąc inne. Zainteresowanie społeczne występuje w sytuacji kontaktu społecznego, który pojawia się zawsze wtedy, kiedy przedmiot zachowując się w pewien sposób świadomie lub nieświadomie modyfikuje wartość, która była lub stanie się obiektem jakiejś postawy podmiotu, jednakże bez próby wywierania wpływu na tego ostatniego. Wartość ową nazywa Znaniecki „nośnikiem kontaktu społecznego” (*vehicle of social contact*), zaś proces powstawania czynności społecznej do omawianego momentu „elementarną socjalizacją”.

W przeciwieństwie do Znanieckiego Parsons poświęca procesom motywacyjnym znacznie więcej uwagi. Motywacja wg niego to „zespół tendencji właściwych organizmowi, prowadzących do osiągnięcia określonych celów, a ściślej pewnych stosunków pomiędzy nim a najogólniej rozumianymi celami”³³. Zwraca tu uwagę użycie terminu *organism* tam, gdzie Znaniecki używa określeń *actor*, *another conscious being* itp. Tak pojmowaną motywację uzupełniają dwie podstawowe kategorie motywacyjne: popędy (*drives*) i potrzeby zorganizowane (*need-dispositions*)³⁴. Popędy to wrodzone tendencje do orientowania i działania w taki sposób, aby osiągnąć katektyczne stosunki z przedmiotami otoczenia (np. popęd seksualny). Potrzeby zorganizowane (*need-dispositions*) to również tendencje do działania w określony sposób, ale nabyte w trakcie poprzedniego doświadczenia, a nie wrodzone³⁵. Cechą szczególną popędów i potrzeb zorganizowanych jest to, iż mogą one występować w izolacji bądź łącznie. Przypuszczać należy w związku z tym, iż pewna ilość działań jest umotywowana swoistymi kombinacjami popędów i potrzeb zorganizowanych. Konkludując, strukturę motywacji tworzą zarówno elementy wrodzone, jak i nabyte w trakcie działania. Tymi ostatnimi rządzą ogólne reguły teorii uczenia się. Dla teorii działania ludzkiego najważniejsze są oczywiście elementy nabyte, jednak fakt, iż empirycz-

³³ Parsons, Stils, *op. cit.*, s. 111.

³⁴ Trzeci z terminów motywacyjnych *drive* będzie odgrywał niewielką rolę w naszych rozważaniach. Parsons przez *drive* rozumie swoistą „energię motywacyjną o pochodzeniu organicznym” lub „fizjologiczną energię, która umożliwia dokonanie działania”. Por. Parsons, Shils, *op. cit.*, s. 110—111.

³⁵ Termin *need-dispositions* ma podobnie jak koncepcja *interest* u Znanieckiego podwójną konotację. Z jednej strony odnosi się do tendencji mającej na celu zaspokojenie jakiejś potrzeby (*need*) organizmu, z drugiej zaś uwzględnia pewną organizację manipulacji przedmiotem, który prowadzi do owego celu. Por. Parsons, Shils, *op. cit.*, s. 115.

nie obserwowalne procesy motywacyjne zawierają swoistą syntezę pierwiastków nabytych i wrodzonych, skłania do badania również tych ostatnich, które w połączeniach są znacznie bardziej skomplikowane niż przy samodzielnym funkcjonowaniu *drive*.

Podsumujmy na zakończenie wnioski, które wypływają z zestawienia elementów obu teorii.

1. Znaniecki (wraz z M. Weberem) usiłował konsekwentnie wyeliminować psychologię z rozważań socjologicznych. W *Social Actions* występuje otwarcie przeciwko włączaniu behawioryzmu i psychoanalizy do teorii czynności społecznych, pozostając wierny zasadzie współczynnika humanistycznego. Parsons na pierwszych stronach swej *Ogólnej teorii działania* przyznaje, iż jego teoria wykorzystuje między innymi psychoanalizę oraz osiągnięcia neobehawioryzmu³⁶.

2. Tendencje Parsonsa do interdyscyplinarnych syntez wiążą się ściśle z koniecznością stworzenia teorii motywacji. Dziedziny pokrewne socjologii służą do jej budowania. Znaniecki, jak widzieliśmy już, nie konstruuje teorii motywacji, pozostawiając klasyfikację *interests* późniejszym opracowaniom i określając enigmatycznie *latent tendencies*.

3. Z cechami powyższymi wiążą się dwa charakterystyczne nurty teorii Parsonsa. Jeden, właściwy wszystkim chyba badaczom kierunku teorii działania, to prowadzenie rozważań na poziomie określonym przez zasadę współczynnika humanistycznego. Drugi, wywodzący się bezpośrednio od V. Pareto, można określić jako nurt „kompetentnego obserwatora z zewnątrz”. Wiąże się on z wykorzystywaniem osiągnięć innych nauk społecznych do budowania teorii motywacji zgodnie z przyjętym przeświadczeniem, iż niekiedy czynności ludzkie mogą się rodzić lub przebiegać w sposób w całości lub części nieświadomy.

4. Charakterystyczne są również użytki czynione z koncepcji systemu, wskazujące na strategiczne punkty teorii. Dla Znanieckiego jednostkowy akt działania jest systemem empirycznym, a więc układem, którego elementy pozostają pomiędzy sobą w ściślejszych związkach niż ze zjawiskami z zewnątrz. Parsons traktuje akt działania jako proces (wg terminologii Znanieckiego), w którym dostrzegamy podział na sytuację oraz czynniki wewnętrzne. Dopiero osobowość jest systemem empirycznym, realizującym się w działaniach danego podmiotu. Teoretyczny system koncepcji, mający służyć opisowi i wyjaśnieniu systemu empirycznego jest więc właściwy osobowości lub społeczeństwu. Jednostkowe działanie wyjaśniamy, sięgając do mechanizmów osobowościowych. Znaniecki natomiast uważał, iż czynność społeczna jest istotną

³⁶ *Ibidem*, s. 4.

niezależną komponentą innych „systemów społecznych”³⁷, która daje się opisywać i wyjaśniać bez odwoływania się do tych ostatnich³⁸.

Propozycje Znanieckiego, jak mówiliśmy już o tym wyżej, należy oceniać z dwóch punktów widzenia: swoistości przedmiotu badań socjologii oraz ingerencji nauk pokrewnych w badania zjawisk socjologicznych. W *Social Actions* Znaniecki wyraźnie opowiedział się za tezą, iż są takie zjawiska, którym można nadać miano społecznych w przeciwieństwie do innych kulturowych (aczkolwiek sam dostrzegał i wielokrotnie podkreślał trudności empirycznego rozdzielenia obu sfer). Przyjęcie tej tezy związane było ściśle ze stosunkiem do psychologii i innych nauk. Znaniecki konstruował takie teorie działania, które posługiwały się koncepcją człowieka wyposażonego w zespół popędów, impulsów i instynktów. Usiłowania te zakończyły się niepowodzeniem. *Social Actions*, jak się wydaje, można odczytać jako socjologistyczną, skrajną próbę eliminacji czynników psychologicznych z teorii czynności. Parsons w nurcie teorii działania zajmuje stanowisko odmienne (także w stosunku do Webera, któremu zarzuca się niekiedy nieopracowanie problematyki motywacji)³⁹. Teoria jego omija bowiem problem istnienia swoitych zjawisk społecznych, powracający niekiedy we współczesnych teoriach socjologicznych⁴⁰, dysponuje również rozwiniętą teorią motywacji, konstruowaną z uwzględnianiem postulatu integracji nauk.

³⁷ Znaniecki, *Social Actions*, s. 633.

³⁸ Na trudności, jakie pociąga za sobą przyjęcie takiego założenia, wskazywał W. Okiński. Według niego „Formą rozróżniającą życie społeczne od psychicznego będzie raczej istnienie struktur grupowych i innych struktur jej przyporządkowanych, oraz zależność od nich psychiki jednostki. Musimy więc uznać grupę za pierwszą i podstawową kategorię socjologiczną, za kategorię, która w pewnym sensie przekształca tworzywo psychiczne w fakty o strukturze społecznej. Recenzja z *Social Actions*, „Przegląd Socjologiczny”, T. V, z. 1—2, s. 454.

³⁹ Por. J. Szczepański, *Socjologia, rozwój problematyki i metod*, Warszawa 1961, s. 340.

⁴⁰ Por. G. C. Homans, *Social Behavior its Elementary Forms*, New York Harcourt Brace 1961.

FLORIAN ZNANIECKI

SOCIAL RELATIONS AND SOCIAL ROLES
THE UNFINISHED SYSTEMATIC SOCIOLOGY

Ghandler Publishing Company
San Francisco 1965, s. 372

Książka ta wydana z rękopisów zostawionych przez Floriana Znanieckiego zawiera następujące rozdziały:

Część I. Zakres socjologii.

Rozdział I — Co to jest socjologia? Rozdział II — Dziedziny badań socjologicznych. Rozdział III — Humanistyczne a naturalistyczne podejście do socjologii.

Część II. Stosunki społeczne.

Rozdział IV — Badanie *stosunków społecznych*. Rozdział V — Stosunki pomiędzy matką a dzieckiem. Rozdział VI — Stosunki pomiędzy rodzeństwem. Rozdział VII — Stosunki małżeńskie i erotyczne. Rozdział VIII — Stosunki towarzyskie. Rozdział IX — Integracja *stosunków społecznych*. Rozdział X — Pojęcie roli społecznej. Rozdział XI — Osoby. Rozdział XII — Kręgi społeczne. Rozdział XIII — Prawa osobowe. Rozdział XIV — Funkcje osobowe. Rozdział XV — Role w społeczeństwach plemiennych. Rozdział XIV — Społeczne role królów. Rozdział XVII — Funkcjonalne zróżnicowanie ról religijnych. Rozdział XVIII — Zróżnicowanie ról wojskowych. Rozdział XIX — Ewolucja ról politycznych.

Książka wydana w języku angielskim zaczyna się od biografii Floriana Znanieckiego pióra córki Znanieckiego dr Heleny Znanieckiej-Lopata. Biografię zamyka wykaz prac publikowanych w języku angielskim oraz w języku polskim.